

Sygn. akt IV Ca 73/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie: SSO Wanda Dumanowska

SSO Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej
z siedzibą w B.

przeciwko H. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 19 października 2017r., sygn. akt I C 2194/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej H. S. na rzecz powoda (...) SA z siedzibą w B. kwotę 7.506,64 (siedem tysięcy pięćset sześć złotych i 64/100) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie przekraczającymi odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 15.02.2017r. do dnia 18.10.2017r.;

2. zasądzoną w punkcie 1 należność rozkłada na następujące miesięczne raty:

a) 7 (siedem) pierwszych rat po 100 (sto) złotych płatne w okresie od października 2017r. do kwietnia 2018r.

b) 34 (trzydzieści cztery) raty po 200 (dwieście) złotych płatne od maja 2018r. do lutego 2021r.

c) ostatnia rata w wysokości 6,64 (sześć złotych 64/100) wraz z odsetkami za opóźnienie, o których mowa w pkt I.1 wyroku, płatna w marcu 2021r.

ustalając, że wszystkie w/w raty płatne są do ostatniego dnia każdego miesiąca oraz, że opóźnienie w płatności trzech kolejnych rat spowoduje, że cała należność stanie się natychmiast wymagalna;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w B. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanej H. S. o zasądzenie kwoty 7.506,64 zł z należnościami ubocznymi i kosztami procesu. Wskazał, że na powyższą kwotę pozwana wystawiła weksel stanowiący zabezpieczenie pożyczki.

Pozwana H. S. uznała żądanie stanowiące przedmiot sporu i wniosła o rozłożenie na raty kwoty dochodzonej pozwem. W toku procesu sprecyzowała, iż wnosi o rozłożenie na raty miesięczne po 100 zł i nie obciążanie jej kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 19 października 2017 roku Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanej H. S. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę 7.506,64 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie przekraczającymi odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 15.02.2017 r. do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji), rozłożył pozwanej należność zasądzoną w punkcie 1 sentencji na raty miesięczne w kwocie po 100 zł każda z rat, płatne począwszy od października 2017 roku do końca każdego miesiąca, przy czym pierwsza rata płatna w kwocie 106,64 zł (punkt 2 sentencji) i postanowił nie obciążać pozwanej kosztami procesu.

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. Pozwana zaciągnęła u powoda pożyczkę na podstawie umowy (...), którą była zobowiązana spłacać zgodnie z harmonogramem. W myśl umowy wystawiła na rzecz powoda weksel in blanco, który został wypełniony na kwotę dochodzoną pozwem, przy czym termin zapłaty pożyczki został wyznaczony na 14.02.2017 r.

W związku z niewykonaniem umowy – braku spłaty pożyczki, powód wypowiedział pozwaną umowę pożyczki pismem z 15.01.2017r., z zachowaniem terminu 30 dni. Wypowiedzenie skutkowało tym, iż zobowiązania wynikające z umowy pożyczki były natychmiast wymagalne. Jednocześnie powód wypowiadając umowę, wezwał pozwaną do zapłaty całej pożyczki w kwocie 7.506,64 zł z zastrzeżeniem naliczania odsetek umownych po upływie 30 dni i wypełnił weksel in blanco do w/w kwoty.

Pozwana uznała żądanie pozwu w całości. Wniosła o rozłożenie kwoty dochodzonej pozwem na raty miesięczne po 100 zł każda z rat. Wniosła też o nie obciążanie jej kosztami procesu. Wskazała na trudną sytuację materialną, jak też na problemy związane ze zdrowiem. Pozwana pracuje w firmie (...), otrzymuje wynagrodzenie w kwocie ponad 1.200 zł, obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim w związku z czekającą ją operacją, tj. usunięcia (...), ponadto leczy się w poradni psychiatrycznej. Mąż pozwanej przebywa na rencie chorobowej, w związku z wstawieniem endoprotezy i otrzymuje rentę w wysokości 1.230 zł, dopiero od listopada 2017r. będzie otrzymywał emeryturę. Wspólnie z mężem pozwana zaciągnęła kilka kredytów, które obecnie w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego komornik ściąga z jej wynagrodzenia za pracę.

Wobec uznania roszczenia przez pozwaną, Sąd I instancji uwzględnił żądanie pozwu. Na podstawie art. 320 k.p.c. rozłożył zasądzone świadczenie na raty po 100 zł miesięcznie, biorąc pod uwagę sytuację materialną, a ponadto stan zdrowia pozwanej i jej męża. O kosztach orzeczono w myśl art. 102 k.p.c.

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez uchylenie rozstrzygnięcia dotyczącego rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, ewentualnie jego uchylenia w tym zakresie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 320 k.p.c., poprzez nieuzasadnione rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia mimo, że nie zachodzą wyjątkowe okoliczności;
- art. 102 k.p.c., poprzez nieuzasadnione odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami postępowania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie w zakresie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, nie było do końca prawidłowe.

W pierwszej kolejności należało zauważyć, iż pozwana nie kwestionowała w toku procesu istnienia, ani wysokości wymagalnego zobowiązania dochodzonego przez powoda, uznała powództwo. Słusznie więc Sąd Rejonowy uznał zasadność dochodzonego pozewem żądania. Kwestią sporną pozostawała natomiast dopuszczalność rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty oraz odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Komentowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego. A. Jakubecki – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex).

Przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony; decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową, rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Przyjmuje się, że np. za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową. Rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela. Również jego trudna sytuacja majątkowa może bowiem co do zasady przemawiać przeciwko rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, ponieważ sąd nie powinien działać z pokrzywdzeniem wierzyciela (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż sytuacja osobista, zdrowotna i finansowa pozwanej nie jest najlepsza. H. S. ma (...)lat, lecz się w związku z chorobami (...). Korzysta także z pomocy lekarza psychiatry. Jej jedyny dochód stanowi wynagrodzenie za pracę w firmie (...) w kwocie około 1.200 zł. Mąż pozwanej przeszedł w ostatnim czasie zabieg wstawienia endoprotezy. Od listopada 2017 roku miał mieć przyznaną emeryturę.

H. S. wspólnie z mężem zaciągnęła kilka kredytów, które obecnie w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego komornik ściąga z jej wynagrodzenia za pracę.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stanowisko Sądu I instancji, co do zasadności rozłożenia zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwoty na raty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacja majątkowa i osobista H. S. jest na tyle trudna, że uniemożliwia jej jednorazowe uregulowanie zobowiązania wobec powoda. Rozłożenie zaś zasądzonej kwoty na raty, daje realną szansę na spłacenie ww. należności w ustalonym przez Sąd Rejonowy terminie.

Nie mniej, Sąd II instancji odmiennie od Sądu Rejonowego ocenił kwestię wysokości zasądzonych rat. Miał przy tym na uwadze, że utrzymanie wysokości rat na poziomie 100 zł miesięcznie, byłoby sprzeczne z interesem wierzyciela, który na pełną spłatę należności musiałby czekać aż 6 lat. Tak długi okres spłaty jest zdaniem Sądu nieuzasadniony, zważywszy chociażby na fakt, iż pozwana na rozprawie w dniu 19 października 2017 roku zaoferowała, że od 2018 roku mogłaby płacić raty w kwocie 200 zł miesięcznie. Wobec powyższego, mając na uwadze to, że dotychczas, tj. w okresie od października 2017 roku do kwietnia 2018 roku pozwana terminowo uiściła 7 rat po 100 zł, Sąd Okręgowy uznał za stosowne rozłożyć zasądzoną należność na:

- 7 pierwszych rat po 100 zł, płatnych w okresie od października 2017 roku do kwietnia 2018 roku;
- 34 raty po 200 zł, płatnych w okresie od maja 2018 roku do lutego 2012 roku;
- ostatnią ratę w kwocie 6,64 zł, wraz z odsetkami za opóźnienie, płatną w marcu 2021 roku.

W ocenie Sądu tak ustalone raty uwzględniają dotychczas uregulowaną przez H. S. część świadczenia, jej obecne możliwości zarobkowe i majątkowe oraz umożliwiają uzyskanie przez powoda pełnego zaspokojenia w możliwie krótkim terminie (3 lata). Jednocześnie dla zdyscyplinowania pozwanej należało zastrzec, że wszystkie ww. raty będą płatne do ostatniego dnia każdego miesiąca, a opóźnienie w płatności trzech kolejnych rat spowoduje, że cała wierzytelność stanie się natychmiast wymagalne.

Rozkładając z mocy prawa art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żadnych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - zasada prawna z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej L.).

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji w punkcie 1 sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nieprzekraczające odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 15 lutego 2017 roku do dnia zapłaty. Takie rozstrzygnięcie było sprzeczne z treścią przywołanej wyżej zasady prawnej i prowadziło do sytuacji, w której nie wiadomym byłoby, kiedy te odsetki miałyby być płacone. Sąd też należało odpowiednio zmodyfikować rozstrzygnięcie o odsetkach.

Z uwagi na powyższe Sąd II instancji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 i 2 sentencji.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują zasadę, że wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. Jednocześnie jednak ustawodawca przyznaje sądom pewną swobodę w zasądzeniu zwrotu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, zawarte w treści art. 102 k.p.c. Ta ostatnia zasada, będąca wyjątkiem stanowiącym wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, nie podlega wykładni rozszerzającej. Podzielić należy w tym miejscu wyrażony w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym ustawodawca pozostawił swobodnej ocenie sądu stwierdzenie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, a sposób korzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie od generalnej zasady obciążenia

kosztami procesu strony przegrywającej spór. Kwestia „szczególnie uzasadnionych wypadków” jest ocenna, albowiem omawiany przepis nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, a komentatorzy k.p.c. wskazują, że do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być ocenione przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (T. Ereciński i inni, Komentarz do k.p.c., t. I, str. 245, Wyd. Prawnicze, W-wa 2001). W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu, np. nieuwzględnienie roszczenia ze stosunku pracy z powodu prekluzji (orz. SN z 5.12. (...), III PRN 78/67, OSN 1968, Nr 11, poz. 185), wygórowane żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu, a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności, ciężką sytuację strony przegrywającej (orz. SN z 17.11.1972r., I PR 423/72, OSN 1973, Nr 7-8, poz. 138), oddalenie roszczeń powoda na podstawie art. 5 k.c. W gestii zatem sądu stosującego ten przepis pozostaje ocena, co do jego zastosowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego postawa pozwanej w toku procesu, a także jej opisana wyżej, szczególnie trudna sytuacja majątkowa i życiowa, uzasadniały zastosowanie w rozpoznawanej sprawie normy wyrażonej w treści art. 102 k.p.c.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia (punkt 3 sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. (punkt 4 sentencji). Sąd miał na uwadze, że każda ze stron wygrała je mniej więcej w połowie (raty zostały co do zasady podwojone, a ich liczba zmniejszyła się prawie dwukrotnie). Jednocześnie zważył, że koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez strony mniej więcej się pokrywały - 1.276 zł strona powodowa (opłata od apelacji – 376 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 900 zł), 1.367 zł strona pozwana (opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 1.350 zł).